

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu w zasądził od Z. J. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 5.409,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 4.192,20 zł od dnia 13 marca 2015 roku do dnia zapłaty, od kwoty 1.217 zł od dnia 13 marca 2015 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.214,70 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Najistotniejsze ustalenia Sądu I instancji sprowadzały się do przyjęcia, że strony w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarły umowę z dnia 28 listopada 2011 roku o przelewie wierzytelności.

Na skutek zawartej umowy pozwany przeniósł na powódkę wierzytelność jemu przysługującą wobec M. P.. Stosownie do zawartej umowy przejmujący (powódka) zobowiązał się do niezwłocznego przekazania powierzającemu (pozwanemu) po zwindykowaniu 70% należności głównej pomniejszonej o naliczony powierzającemu podatek VAT. Stosownie do §1 pkt 2 załącznika nr 2 wszelkie koszty związane z dochodzeniem wierzytelności na drodze sądowej i komorniczej ponosi powierzający (pозwany), za wyjątkiem kosztów zastępstwa prawnego. W przypadku spornych wierzytelności koszty zastępstwa prawnego według norm przepisanych ponosi również powierzający (pозwany).

Wobec niezapłacenia należności przez M. P. powódka skierowała sprawę do sądu. Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. z/s w O. przeciwko M. P. wydał wyrok w którym oddalił powództwo w punkcie 1, w punkcie 2 zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od powódki (...) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4 192,20 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, iż uznał roszczenie powódki za nieudowodnione i wobec powyższego powództwo zostało oddalone. Sąd o kosztach postępowania orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda

Powódka uiszczała orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego w Kaliszu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.217,00 zł oraz kwotę 4.192,20 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego. Następnie powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 512,91 zł z tytułu zapłaty odszkodowania stosownie do treści art. 516 k.c. Kwota powyższa jest iloczynem ustalonej procentowo prowizji liczonej od kwoty sędowanej wierzytelności. Pozwany nie zapłacił powyższej kwoty, nie zapłacił również kwoty 4.192,20 zł z tytułu zwrotu kosztów opinii biegłego poniesionej przez biegłego oraz kwoty 1.217,00 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, łącznie kwoty 5.409,20 zł.

Sąd Rejonowy uznał stosownie do §1 pkt 2 załącznika numer 2 do umowy za zasadne domaganie się przez powódkę od pozwanego zwrotu kosztów związanych z dochodzeniem wierzytelności wobec M. P. od pozwanego.

W ocenie Sądu Rejonowego kwota 512,91 zł, którą powódka dochodziła z tytułu odpowiedzialności zbywcy wierzytelności w stosunku do jej nabywcy, gdy cedowana wierzytelność dotknięta jest wadami albo ograniczeniami, o których cedent nie zawiadomił cesjonariusza o fakcie nieistnienia wierzytelności w momencie jej przelewu, była niezasadna. W momencie przejścia wierzytelności pozwany wykazał istnienie tejże wierzytelności stosownymi dokumentami. Powódka miała zatem możliwość oceny na etapie przejmowania wierzytelności czy wierzytelność przejęta w jej ocenie jest zasadna czy też nie, w oparciu o ocenę dokumentów na podstawie, których wierzytelność przejmował.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo wniesione przez powódkę wobec M. P., jednak nie z powodu nieistnienia wierzytelności, tylko jej nieudowodnienia. Powódka nie udokumentowała swoich twierdzeń o nieistnieniu wierzytelności. W ocenie Sądu I instancji również z treści łączącej strony umowy brak jest podstaw do przyjęcia zasadności dochodzonej przez powoda kwoty 516,91 zł. Kwota ta miała być wypłacona powódce w momencie zwindykowania kwoty przejętej wierzytelności - § 1 pkt 1 załącznika nr 2. Jednak na skutek oddalenia powództwa do zwindykowania należności nie doszło.

Sądu I instancji uznał za nieważny, że zapis § 4 o karze umownej w zawartej umowie w punkcie 2, zgodnie, z którym w przypadku gdy okaże się, że warunki określone w punkcie 1 nie są spełnione powierzający będzie zobowiązany do zapłacenia na rzecz przejmującego karę umowną w wysokości ustalonego w umowie wynagrodzenia (wynagrodzenie to strony ustaliły w wysokości 30% przejętej wierzytelności to jest 512,91 zł). Powołał się przy tym na treść art. 353¹ k.c. i art. 58 § 2, § 3 k.c. oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 6 marca 1992 roku w sprawie III CZP 141/91, w którym Sąd ten wyjaśnił że zasady wynikające z tych przepisów muszą oznaczać przede wszystkim zasadę równości stron tych stosunków, stawiając tym samym znak równości między zasadami współżycia społecznego, do których odsyła art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c., a zasadami słuszności w zastosowaniu do tych stosunków obligacyjnych.

W ocenie Sądu Rejonowego postanowienie § 4 pkt 2 narusza zasadę równości stron stosunku prawnego, bowiem zawarta umowa przewidywała tylko karę dla zbywcy wierzytelności. Nadto umowa została zawarta zgodnie z wzorcem umownym, którym posługuje się powód zawodowo windykacją należności, a więc pozwany w sytuacji zawierania kontraktu był podmiotem słabszym. W tej sytuacji powódka przejmując wierzytelność jako specjalista mogła dokonać oceny zasadności i ewentualnej wiarygodności przejętej wierzytelności. Skoro tego nie uczyniła niedopuszczalnym jest obciążanie z tego powodu pozwanego karą umowną równą utracie prowizji, którą powódka miała zapewnioną w sytuacji zwindykowania należności, którą przejęła celem jej wyegzekwowania.

Zdaniem Sądu Rejonowego rzeczą powódki było uzyskanie tejże wierzytelności w ostateczności na drodze sądowej, w toku tego postępowania sądowego nie sprostала jednak obowiązkowi należytego udowodnienia, iż przysługująca wierzytelność jej przysługuje. Tymczasem stosownie do zapisu o karze umownej powódka nie ponosiłby żadnego ryzyka związanego z dochodzeniem należności, ponieważ w każdej sytuacji w przypadku zarówno zasądzenia należności jak i jej oddalenia, niczym nie ryzykując zachowywałby prawo do prowizji w wysokości 30% wartości przejętej wierzytelności. W sytuacji, w której pozwany przyjął na siebie obowiązek poniesienia kosztów postępowania należności dochodzonej przez powódkę i zbytej powódce, cały ciężar odpowiedzialności związany ze skutecznym przeprowadzeniem procesu windykacji obciążałby pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 512,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając:

1. naruszenie przepisu postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci dokumentów, co skutkowało błędnym uznaniem bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, że:

- z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, że scedowana przez pozwanego na rzecz powódki wierzytelność nie przysługiwała pozwanemu w momencie jej przejęcia przez powódkę;

- w momencie przejęcia wierzytelności pozwany wykazał istnienie tejże wierzytelności stosownymi dokumentami;

- powódka miała możliwość oceny na etapie przejmowania wierzytelności czy wierzytelność przez nią przejęta w jej ocenie jest zasadna, czy też nie, na podstawie oceny dokumentów na podstawie, których wierzytelność przejmowała;

2. naruszenie przepisu postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę treści wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 1 grudnia 2014 roku w sprawie V GC 251/12, co skutkowało nieuzasadnionym zaniechaniem posłużenia się domniemaniem faktycznym, skoro powództwo w tej sprawie zostało oddalone, to wierzytelność będąca przedmiotem przelewu nie istniała w chwili zawierania umowy przelewu;

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 516 zdanie pierwsze k.c. przez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji, kiedy pozwany przelał na rzecz powódki wierzytelność, która nie istniała w chwili zawierania umowy przelewu;

4. naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że § 4 pkt 2 umowy przelewu wierzytelności zawartej przez strony jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego a w konsekwencji jest nieważny.

Podnosząc powyższe zarzuty powódka wniosła o: 1) zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 512,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych; ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kaliszu; 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505¹ k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Apelacja powódki jest bezzasadna. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącą dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. a w konsekwencji prawa materialnego w postaci art. 516 k.c.

nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację faktyczną Sądu Rejonowego, a poczynione ustalenia faktyczne przyjmuje za własne.

Powódka wskazując powyższe przepisy zarzuciła Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, polegający na ustaleniu, że scedowana na rzecz powódki wierzytelność przysługiwała pozwanemu w momencie przejmowania jej przez powódkę.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale. Strona apelująca uchybień takich, jak powyższe nie wykazała.

Samo przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1969 roku, I PR 228/69, LEX nr 6553). Nie wystarczą stwierdzenia apelującego, że ustalenia faktyczne zostały dokonane z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, ani też wskazanie stanu faktycznego, który zdaniem pozwanego, odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie, umiejscowionych w realiach konkretnej sprawy przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 §1 k.p.c.

Z tych względów nie można podzielić zarzutu skarżącej, że Sąd Rejonowy bezzasadnie uznał, że wierzytelność objęta umową cesji w momencie jej zawierania przysługiwała pozwanemu, bowiem zaoferowany przez powoda materiał dowodowy, przy prawidłowej jego ocenie, nie dawał podstaw do sformułowania przeciwnego wniosku.

Powoływanie się przez apelującego na wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 1 grudnia 2014 roku oddalający roszczenie powódki przeciwko J. P.

w sprawie V GC 251/12, jako źródło domniemania faktycznego, że wierzytelność będąca przedmiotem umowy cesji, mu nie przysługiwała, nie mogło odnieść skutku.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Kaliszu w sprawie V GC 251/12 wbrew twierdzeniom skarżącej, nie przesądza o nieistnieniu tej wierzytelności w chwili zawarcia umowy jej przelewu.

Powództwo w przywołanej przez skarżącego sprawie obejmowało roszczenie powoda na podstawie art. 509 k.c. przeciwko dłużnikowi pozwanego o zapłatę objętej cesją wierzytelności wynikającej z zawartej pomiędzy cedentem a jego dłużnikiem umowy. Przedmiotem tego postępowania było ustalenie czy pozwanemu-cedentowi wierzytelność objęta umową cesji rzeczywiście przysługiwała. W sprawie niniejszej natomiast powód domaga się od pozwanego na podstawie art. 516 k.c. zapłaty odszkodowania z tego tytułu,

że pozwany w chwili zawierania umowy cesji wiedział, że wierzytelność mu nie przysługiwała. W takiej sytuacji bowiem cedent jest zobowiązany do naprawienia szkody, jaką wyrządził cesjonariuszowi przez to, że wiedząc o wadach prawnych (tj. o tym,

iż wierzytelność mu nie przysługuje), nie zawiadomił go o nich w czasie właściwym (art. 516 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 471 k.c.).

Tak więc to brak tożsamości roszczeń zgłaszanych w obydwu sprawach, jak też brak tożsamości podstawy faktycznej żądań i ich podstawy prawnej, a nawet stron nie pozwala na przyjęcie w sprawie niniejszej ustaleń poczynionych przez sąd w odmiennej pod względem tych kryteriów sprawie. Innymi słowy kwestia ustalenia w innej sprawie, że pozwanemu wierzytelność nie przysługiwała nie przesądza, że o tym fakcie wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł wiedzieć w chwili zawierania umowy przelewu tej wierzytelności.

Stąd też wobec braku zaoferowania przez powódkę, na której niewątpliwie spoczywał ciężar dowodowy wykazania faktów uzasadniających jej roszczenie oparte o art. 516 k.c., jakichkolwiek innych dowodów z wyjątkiem wyroku w innej pod względem podstawy faktycznej i prawnej sprawie, zasadne jest ustalenie Sądu I instancji, że powódka nie wykazała, iż pozwany celowo, mając świadomość nieistnienia wierzytelności zawarł z powodem umowę cesji tej wierzytelności.

W kontekście zawartej umowy wskazać należy, że nielogicznym byłoby, aby pozwany mając świadomość nieistnienia wierzytelności wobec swojego dłużnika godził się na pokrywanie wysokich kosztów postępowania sądowego będąc pewnym, że należność mu nie przysługuje.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 516 k.c. wskazać należy, że przepis ten mówi w istocie jedynie o kwestii odpowiedzialności zbywcy wierzytelności, nie przesądzając właściwie dopuszczalności cesji „nieprzysługującej” mu wierzytelności. To z treści stosunku wewnętrznego między zbywcą a nabywcą wierzytelności wynikają zasady dotyczące powstania i zakresu odpowiedzialności zbywcy wierzytelności wobec jej nabywcy, w wypadku gdy cedowana wierzytelność nie zostanie skutecznie przeniesiona, w szczególności z powodu obowiązującego zakazu przelewu; (podobnie, jak się wydaje, B. Łubkowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1228) lub będzie dotknięta wadami albo ograniczeniami, o których cedent nie zawiadomił cesjonariusza.

Wbrew opinii apelującego dopiero w sytuacji, gdy przesłanki i zasady odpowiedzialności zbywcy wierzytelności nie są określone w przepisach regulujących stosunek wewnętrzny, zasadne jest zastosowanie w tym zakresie przepisów regulujących odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 i n. k.c.).

Tymczasem zawarta przez strony umowa przelewu wierzytelności regulowała kwestię powstania i zakresu odpowiedzialności cedenta w stosunku do cesjonariusza wówczas, gdy zbywana wierzytelność dotknięta będzie wadami lub ograniczeniami, o których cedent nie zawiadomił cesjonariusza (§ 6 ust. 1 umowy). Umieszczenie tej regulacji w umowie świadczy o tym, że interesy nabywcy wierzytelności zostały w tym zakresie w pełni zagwarantowane przez umowę. Powódka podpisując tę umowę zdawała sobie zatem sprawę z ryzyka braku możliwości windykowania wierzytelności podlegającej cesji, czy też przegrania sprawy w sądzie z uwagi na jej „nieprzysługiwanie”. Podkreślić należy, że powódka jako profesjonalistka dokonała oceny tego ryzyka pod względem prawnym, co wynikało z treści pozwu złożonego w powyższej sprawie (k. 19). Nadto wbrew twierdzeniom apelującej, to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a więc i inicjatywa dowodowa powódki, nie pozwoliła na uwzględnienie jej powództwa (k. 24).

W praktycznym wymiarze sprawy powódka utożsamiając negatywny wynik procesu przeciwko dłużnikowi cedenta z nieprzysługiowaniem wierzytelności cedentowi, o którym mowa w art. 516 k.c. bezzasadnie wykluczyła ponoszenie przez nią jakiegokolwiek ryzyka z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej polegającej na windykowaniu przejętych wierzytelności (w tym wyniku postępowania sądowego i oceny jej inicjatywy dowodowej przez sąd).

W ocenie Sądu odwoławczego brak jest też podstaw do uznania roszczenia powódki

z tytułu kary umownej wynikającej § 4 pkt 2 umowy za zasadne, jednak z innych powodów niż te, którymi kierował się Sąd I instancji oddalając w tym zakresie powództwo, uznając to postanowienie umowne za nieważne na podstawie art. 58 § 2 k.c., co w apelacji kwestionowała powódka.

Zgodnie z § 4 pkt 1 umowy powierający oświadczył, że przedmiotowi przelewu nie sprzeciwiają się przepisy ustawy, zastrzeżenia umowne lub właściwości zobowiązania.

W myśl natomiast § 4 pkt 2 w przypadku, gdy okaże się, że warunki określone w punkcie 1 nie są spełnione, powierający (pozwany) będzie zobowiązany do zapłacenia na rzecz przejmującego (powódki) karę umowną w wysokości ustalonego wynagrodzenia.

Z treści umowy wynika zatem jednoznacznie, że skoro więc warunki wynikające z § 4 pkt 1 umowy nie zostały naruszone, to punkt 2 tego paragrafu nie znajduje zastosowania.

W sprawie tymczasem powódka w żaden sposób nie wykazała, aby wierzytelność będąca przedmiotem przelewu nie spełniała powyższych warunków objętych oświadczeniem powierającego (pozwanego), tj. aby sprzeciwiały się jej przepisy, zastrzeżenia umowne, czy też właściwość zobowiązania, z której wynikała.

Z uwagi zatem na treść § 4 pkt 1 umowy nie można uznać postanowienie § 4 pkt 2 za nieważne, zostało bowiem wprowadzone do umowy zgodną wolą obydwu stron (art. 353¹ k.c.). Niemniej jednak w związku z niewystąpieniem przesłanki wynikającej z § 4 pkt 1, w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do zastosowania wobec pozwanego kary umownej.

Uznając zarzuty apelacji za chybione oraz nie znajdując podstaw do wzruszenia z urzędu zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c. zasądzać od pozwanej na rzecz powódki kwotę 90,00 zł z tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość została ustalona zgodnie z § 6 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).